№ 106. Wtorek 10. Maja 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na mocy dekretu wysokiego ministeryum finansów z 6. b. m. l. 2625 przypomina się niniejszem ogłoszone już rozporządzenie ministerstwa finansów z 28. listopada 1850 (Dz. ust. p. nr. 451) zakaz ażytowania srebrnej i miedzianej monety zdawkowej, — pod czem rozumie się kupowanie i sprzedaż, jako też wszelkiego rodzaju handel tą monetą — z tym dodatkiem, że władze otrzymały rozkaz śledzić podobne zabiegi i nakładać na winowajców bez pobłażania kary ustanowione w tem rozporządzeniu ministeryalnem.

Gdy nadto zrobiono już spostrzeżenie w rezydencyonalnem mieście Wiédniu, że niektórzy próbowali zaradzić wzmagającej się chwilowo potrzebie monety zdawkowej rozcinaniem baknotów na jeden złoty, — tedy ostrzega się życzliwie każdego, ażeby nienaśladował tego przykładu, ponieważ pocięte w ten sposób banknoty nie będą przyjmowane w kasach rządowych przy wypłacie.

Lwów, 8. maja 1859.

Właściciel dóbr Rawy, w obwodzie żółkiewskim, Wiel. *Józef Jabłonowski* ofiarował się przy rozpisanej dostawie koni pociągowych dla c. k armii, dostarczyć bezpłatnie dziesięć sztuk lekkich koni pociągowych.

Ten czynny dowód prawego i gotowego do ofiar patryotyzmu Wgo Józefa Jabłonowskiego podaje się z wyrazem największego uznania do wiadomości powszechnej. Lwów, 10. maja 1859.

Wiédeń, 7. maja. Dnia 6. maja 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 74. Rozporządzenie ministra finansów z dnia 4. maja 1859 r., prawomocne we wszystkich krajach koronnych, względem zmian w przeprowadzeniu najwyższego rozporządzenia z dnia 28. kwietnia 1859 roku.

Nr. 75. Rozporządzenie ministra handlu z dnia 4. maja 1859 r., ważne w wszystkich krajach koronnych, z uzupełnieniem rozporządzenia z dnia 3. maja 1859 r., nr. 73 Dziennika ustaw państwa względem rękojmi pocztowych przesyłek.

Sprawy krajowe.

Lwów, 9. maja. Jak donieśliśmy w Nrze 105 Gazety naszej, raczył Jego c. k. Apostolska Mość nadać najłaskawiej wójtowi gminy Uhnowskiej (w obwodzie żółkiewskim), *Szczepanowi Żukowskiemu*, srebrny krzyż zasługi z koroną. Od kilku już lat uznano za rzecz potrzebną zbudować nową cerkiew w miasteczku Uhnowie i toczyły się układy względem dokonania tej budowli w drodze konkurencyi, ale przewlekał ich ukończenie spór względem patronatu. Ta zwłoka skłoniła tamtejszego mieszkańca, Szczepana Żukowskiego, uskuteczuić budowlę kościoła własnym kosztem, na co użył z własnych funduszów 15- do 16.000 złr. m. k., któremi pokrył nietylko całą budowlę, ale także koszta rozmaitych upiększeń i inne nieobjęte kosztorysem wydatki. Tem pobożnem dziełem, połączonem z ofiarą własnego majątku położył Żukowski prawdziwą zasługę około religii i dobra gminy, i w uznaniu tej religijnej i pożytecznej dla ogółu gotowości do ofiar raczył Jego c. k. Apostolska Mość zaszczycić go najłaskawszem nadaniem srebrnego krzyża zasługi z koroną.

(Mianowanie. — Wiadomości bieżące. — Rozporządzenie względem posyłek pocztowych. — Stan oblężenia w Wenecyi.)

Wiedeń, 7. maja. Minister wyznań i nauk mianował asystenta przy obserwatoryum uniwersytetu wiedeńskiego, *Maurycego Allé*, adjunktem przy obserwatoryum w Krakowie.

— Jego Cesarzew. Mość Wielki książę Toskański odjechał wczoraj w południe pociągiem pocztowym z Lublany do Brucka nad M., i zamyślał nocować w tem mieście.

— *Gazz. di Venezia* zawiera następujące ogłoszenie urzędowe:

Z polecenia Jego Excelencyi p. fzm. hrabi Gyulaj'a, komendanta armii drugiej, muszą miasto i twierdza Wenecya razem z przyległemi fortyfikacyami, wyspami i okolicami ogłoszone być w stan oblężenia.

Stan oblężenia dnia jutrzejszego (30. kwietnia) się zaczynający, i z początkiem którego połączam władzę wojskową także i zwierzchność policyjną, ma przedewszystkiem przyczynić się do utrzymania porządku i spokojności, i bronić bezpieczeństwa osób i własności, by każdy obywatel mógł swobodnie oddawać się swoim prawnym i spokojnym zatrudnieniom.

Żadne przekroczenie z krzywdą mieszkańców nie będzie dozwolone, lecz także i wszelkie usiłowanie zaburzenia pokoju przez mieszkańców tego miasta, tudzież jego lub innych jakichkolwiek okolic będzie stłumione i według postanowień przepisów wojskowych karane.

Dla zapobieżenia nieporządkowi i mogącym ztąd wyniknąć następstwom nakazuje się niniejszem, by się wystrzegano wszelkiego zbiegowiska na ulicach, a w miejscach publicznych niedozwalano sobie mowy niezgodnej z porządkiem.

A że stosunki nie dozwalają wolności prasy, przeto dołącza się także i upomnienie, że każde pismo dążące do wzruszeń politycznych sprowadzi taką karę na autora i drukarza, jaka spaść ma na zaburzających porządek publiczny, mianowicie podczas stanu oblężenia, w jakim zostawać będzie miasto z obwodem swym fortyfikacyjnym.

Wenecya, 29 kwietnia 1859. Baron *Alemann*,
c. k. fml., komendant miasta i twierdzy.

Anglia.

(Rekrutacya majtków. — Kolonia Queensland. — Zakaz wywozu broni z Malty. — Mowa p. D'Israeli w Bukinghamshire.)

Londyn, 4. maja. Rekrutacya majtków raźnie postępuje w powiatach londyńskich, i przedwczoraj zaciągnęło się do 300 dzielnych majtków.

— Na mocy rozporządzenia urzędu kolonii wyniesiony został dystrykt Moreton Bay należący do nowej Walii południowej, na osobną kolonię. Tamtejsi koloniści sześć lat upraszali o to odłączenie, musieli jednak czekać cierpliwie, aż pogodzili się co do udziału w długu państwa Sydney. Gubernatorem nowej kolonii mianowany został sir G. F. Bowen, pierwszy sekretarz lorda nadkomisarza Jońskich wysp. Odtąd nazywać się będzie Queensland. Nowa stolica angielskiej Kolumbii otrzyma nazwisko New Westminster.

Malta, 30. kwietnia. Proklamacya gubernatora ogłoszona temi dniami, zakazuje wywóz broni i amunicyi okrętami kupieckiemi, oraz rozporządza ażeby dla zapobieżenia przestępstw tego zakazu przetrząsać dokładnie wszystkie z portu odpływające okręta kupieckie.

— Rosyjski okręt liniowy „Cesarzewicz" odpłynął po ukończeniu reparacyi do Kadyxu.

— Kanclerz skarbu p. Disraeli obrany został powtórnie w Buckinghamshire do parlamentu, i miał do wyborców długą mowę, w której co do pogłosek o traktatach Francyi z Rosyą i Danią wyraził się w następujący sposób: „Szczególnie było mówiono powszechnie, że przed powrotem lorda Cowleya z misyi do Wiednia, zaproponowała Rosya kongres; inni chcieli upatrywać w tem zręczną politykę Rosyi. Nie wierzę, ażeby ten projekt był skutkiem polityki podstępnej. Owszem, sądzę, że Cesarz Francuzów pragnął pokoju, byle go tylko mógł był utrzymać z honorem i dyplomatycznem zwycięztwem, a mógł oraz uczynić coś przytem dla Włoch i tem samem przyczynić swej powadze nieco świetności. Zgromadzenie głównych mocarstw przeniósł zatem Cesarz nad nieurzędową misyę lorda Cowleya, wiedząc dobrze, że w razie przyjęcia kongresu, byłoby to zgromadzenie największej wagi. Sądzę, że Rosya jedynie dla tego podała ten projekt, iż dla mocarstw pierwszego rzędu nigdy nie może być przyjemnem, ażeby spór świata załatwiały zawsze tylko Anglia, Francya i Austrya, co także i teraz byłoby nastąpiło niezawodnie. Tymczasem rozeszła się przed kilką dniami pogłoska o traktacie między Francyą a Rosyą, według którego połączyć się miały floty rzeczonych mocarstw, ażeby zniszczyć naszą potęgę na morzu i Europę podzielić między siebie. Nie wiem jakim sposobem i kto rozszerzył te niepokojące pogłoski. Te pogłoski zniszczyły majątek kilku angielskich famili, zatamowały kredyt u wszystkich narodów; a jednak mogę zapewnić, że te wszystkie pogłoski są bezzasadne. Między Francyą a Rosyą nieistnieje żaden traktat tajny, ani żadna tajna konwencya. Francuski minister spraw ze-

wnętrznych oświadczył wyraźnie, że w razie wojny między Francya a Austryą, wystawi Rosya obserwacyjny korpus na granicy Niemiec. Rosya równie ma prawo wystawić obserwacyjny korpus na granicy Niemiec, jak Anglia wysłać flotę na śródziemne morze. Ale to są zapewne środki, ażeby pokój utrzymać a nie wojnę wzniecać. Pytaliśmy rosyjskiego, rządu czy w razie wojny między Francyą a Niemcami, przyjęła Rosya obowiązek oświadczyć się przeciw Niemczy, otrzymaliśmy jednak szczerą i stanowczą odpowiedź, że zobowiązania tego rodzaju wcale nie ma, ani było wymagane. Między Francyą a Rosya zatem nie istnieje żaden tajny traktat, żadna tajna konwencya, dążąca do upokorzenia i zniszczenia Anglii. Mówiono także, że między Danią a Francyą zawarty został traktat w tym samym zamiarze. W tym względzie uczyniliśmy zapytanie u dworu duńskiego. Dania jest naszym naturalnym sprzymierzeńcem, naszym przyjacielem; jestto mocarstwo, które Anglii zawsze dawało dowody swego dobrego sposobu myślenia. Te pogłoski sa tylko oszczerstwem. Zkąd one pochodzą? Czas może kiedyś wykryje tę tajemnicę? Tych pogłosek użyto, ażeby lorda Malmesbury oskarżyć, i powiedziano: Gdy lord Malmesbury ufa dobrym intencyom Francyi i podjednawczemu duchowi Austryi, nie wie, że zdradzieckim sposobem dążą do poniżenia angielskiej władzy, do zniszczenia niezawisłości Anglii, do podziału Europy i zguby angielskiej marynarki. Dzięki Bogu, że żyjemy w czasach, gdzie pogłoski tego rodzaju nie trwają długo.“ Wkońcu oświadczył p. Disraeli, jak to już i inni ministrowie oświadczyli swoim wyborcom, że Anglia niechce mieszać się do instytucyi i wewnętrznych spraw innych państw, że polityka Anglii także i na przyszłość starać sie będzie o utrzymanie pokoju ale oraz, że niczego nie zaniedba, ażeby na wszelki wypadek być także gotową do wojny.

Francya.

(Odjazd Cesarza i dwór jego. — Mianowania. — Okolnik ministra spraw zewnętrznych.)

Paryż, 4. maja. Odjazd Cesarza, jak dotąd jeszcze utrzymują, nastąpić ma 10. maja. Zamiast ministra państwa Achille Fould ma towarzyszyć Cesarzowi hrabia Walewski, zamiast Mocquarda, który słabością został wstrzymany, udaje się z Cesarzem p. Robert, w charakterze prowizorycznego szefa gabinetu. Korpus armii księcia Napoleona uformowany jest już prawie zupełnie. Jenerał d'Autemarre obejmie dowództwo pierwszej dywizyi tego korpusu.

Między osobami towarzyszącymi Cesarzowi do armii znajduje się Dr. Conneau pierwszy lekarz przyboczny, ksiądz Laine, kapelan w kaplicy Tuileryów, p. Robert i auditor Lemarié. Obaj ostatni, należący do rady państwa przydani są do gabinetu Cesarza. Te osoby równie jak cała świta Cesarza otrzymały rozkaz być w pogotowiu do wyjazdu.

— Na miejsce jenerała dywizyi Bouat, zmarłego w Suzie na apoplexyę, mianowany został jenerał Trochu. Naczelnym chirurgiem włoskiej armii mianowany został baron Larrey, naczelnymi zaś lekarzami czterech korpusów armii: pp. Champollion, Boudin, Salleran i Fenin.

— *Gazette de Lyon* pisze, że marszałek Randon przebył do Culoz dnia 30. kwietnia rano, i że mierzono szerokość mostu i tunelów na kolei do Sabaudyi, ażeby przekonać się, czy wagony Cesarza, które są szersze cośkolwiek od zwyczajnych, mogą być użyte; rezultat pomiarów wypadł pomyślnie.

— Hrabia *Walewski*, minister spraw zewnętrznych, wydał do wszystkich posłów cesarskich następujący okolnik:

Paryż, 27. kwietnia 1859.“

Szanowny Panie! Z rozkazu J. M. Cesarza zawiadomiono już senat i ciało prawodawcze o stanie spraw bieżących, zaczem nie potrzebuję już wspominać o tych wypadkach, któremi opinia publiczna zajmowała się wyłącznie już od kilku tygodni, i które roztrząsałem w ostatniej depeszy mojej. Teraźniejszy stan rzeczy jest bardzo drażliwy, a wypadki, na jakie się zanosi, nie odpowiedzą zapewne szczerym i wytrwałym usiłowaniom utrzymania pokoju. W takim więc składzie rzeczy będzie to wielką ulgą dla rządu Cesarza przedłożyć bez wszelkiej obawy do rozsądzenia Europy tę kwestyę, na jakie też mocarstwo spada odpowiedzialność za przyszłe wypadki.

Że stan rzeczy we Włoszech jest anormalny, że wynikające ztąd nieporozumienia i niechęci zagrażają całemu światu niebezpieczeństwem, że sam już zdrowy rozsądek radził oględnością potrzebną zapobiedz nieochronnemu przesileniu, uznały to równocześnie z Francyą: Anglia, Prusy i Rosya. Wspólne te obawy były też powodem zgodnych usposobień i dążności. Posłannictwo hrabi Cowley'a do Wiednia, propozycya Rosyi względem zwołania kongresu, popieranie przez Prusy tych usiłowań rozjemczych, gorliwość Francyi okazana dla tych kombinacyi przedkładanych aż do ostatniej chwili: słowem, wszystkie te czynności wynikały z jednego i tego samego powodu, z usilnego i szczerego życzenia, by pokój utrwalić, a przyczem nie ukrywano sobie już tych trudności, jakie widocznie w tej mierze zachodziły.

Otóż właśnie w tem przesileniu wziął rząd cesarski szczególny udział w inicyatywie i czynności; oświadczam jednak wyraźnie, że ten udział szczególny zjednoczył się całkiem ze wspólnemi usiłowaniami innych mocarstw. Francya ofiarowała jako wielkie mocarstwo europejskie współdziałanie swoje w tym zamiarze, by w duchu dobrego porozumienia i zaufania załatwić wspólnie z innemi gabinetami kwestyę, która, mówiąc szczerze, znalazła u niej sympatye, przyczem jednak nie upatrywała potrzeby dopełnienia obowiązków szczególnych, ani stawania w obronie pilnych widoków. Jakoż tego już dnia, kiedy gabinet wiedeński przyrzekł uroczyście, że nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich, zdawała się być świadomą tego stanowiska, jakie zachować należało rządowi cesarskiemu w razie jakichkolwiek kroków nieprzyjacielskich przeciw Sardynii.

Bliskie też zwołanie kongresu było niejako rękojmią tego przekonania, gdyż tym sposobem mogły mocarstwa zyskać czas potrzebny do zapobieżenia pośrednictwem swem dalszym wypadkom. Jakoż za wspólną zgodą Francyi, Prus i Rosyi postawiła Anglia ostatnie warunki tego zebrania, na którem przyzwolono miejsca także i dla państw włoskich, jak tego wymagały słuszność i rozsądek. Równie i Sardynia zgodziła się na zasadę jednoczesnego i uprzedniego rozbrojenia się wszystkich tych mocarstw, które od pewnego czasu powiększyły stan sił swych wojskowych. Tym widokom utrzymania pokoju przeciwstawiła jednak Austrya nagle takie postępowanie, które niepodobna nazwać inaczej, jak tylko wypowiedzeniem wojny.

Tak więc zniszczyła sama tylko Austrya umyślnie całą tę pracę, jaką podjęto przez Anglię z taką cierpliwością, jaką Rosya i Prusy popierały z zupełną szczerością, i jaką Francya ułatwiała z takiem umiarkowaniem. Zaprzeczyła Sardynii nietylko wstępu na kongres, lecz nadto żądała z groźbą wystąpienia z przemocą zbrojną, by Sardynia rozbroiła się bezwarunkowo i w przeciągu trzech dni.

Równocześnie poczyniono ogromne przybory wojenne nad Tycynem, a austryacki naczelny komendant armii będącej niejako już w pochodzie, oczekuje na odpowiedź gabinetu turyńskiego.

Wiadome jest panu wrażenie, jakie to niespodziewane i godne ubolewania postanowienie gabinetu wiedeńskiego sprawiło w Londynie, Berlinie i Petersburgu. Zdziwienie i niechęć trzech mocarstw objawiło się w protestacyi, która w powszechnej opinii wszystkich części Europy odgłos znalazła.

Jeśli Anglia, Prusy i Rosya postanowieniem tem spiesznie wykonanem uwolnić się mogły od moralnej odpowiedzialności i uczynić zadość wymaganiom nadwerężonej ich godności, to rządowi cesarskiemu, powodującemu się zresztą takiemi samemi względami, wypadało oznaczyć wyraźniej swe stanowisko, zwłaszcza że ciężyły na nim inne jeszcze zobowiązania. Nic jednak nie zmienia tej solidarności umówionej już początkowo między nami i mocarstwami rozjemczemi; kwestya właściwa pozostaje ta sama, lecz mamy zbyt wielkie zaufanie do usposobień, jakich otrzymaliśmy świetne od tych mocarstw dowody, byśmy choćby tylko na krótką chwilę mogli powątpiewać o tem, że się nie łudzą co do ducha tej polityki, jaką nam wskazują dawne podania i konieczne warunki położenia geograficznego.

Francya nie dążyła już od pół niemal wieku do wywierania jakichkolwiek wpływów zyskownych we Włoszech i nie można jej zarzucić, jakoby usiłowała wzniecić pamięć dawnych walk i historycznego współzawodnictwa. Wszystkie życzenia jej — zgadzające się zupełnie z traktatami — dążą jedynie do tego, by państwa półwyspu żyły własnem swem życiem, i by w sprawach swych wewnętrznych, jak niemniej i w stosunkach swych do zagranicy rządziły się własnemi widokami swemi. Nie słyszałem o tem, by w Londynie, Berlinie i Petersburgu trzymano się innego w tej mierze zdania niż w Paryżu. To jednak pewna, że stosunki postawiły Austryę w obec rozmaitych państw włoskich na takiem stanowisku, które jednozgodnie uważane jest za przeważające.

Jedna tylko Sardynia oparła się potąd temu wpływowi, który według powszechnego uznania zagroził w ważnej części Europy tę równowagę, jaką tam chciano ustalić.

Wypadek ten był w ogóle rzeczą bardzo ważną, lecz bez względu na nasze osobne widoki poprzestaliśmy w przekonaniu, że i inne gabinety podzielają zdanie nasze, na samem już wskazaniu im tych niedogodności, którym zapobiedz należało.

Lecz gdy idzie o Sardynię, to umiarkowanie takie byłoby zaniedbaniem najważniejszych widoków naszych. Granicy francuskiej nie zasłania po tej stronie żadne położenie geograficzne; nie w naszem ręku są wąwozy alpejskie, i bardzo ważną rzeczą jest dla nas, by klucze do nich zostawały w Turynie, wyłącznie tylko w Turynie. Powody ważne dla Francyi, lecz niemniej ważne także i dla Europy, jak długo poszanowanie dla praw i widoków prawnych mocarstw rozmaitych będzie warunkiem w stosunkach ich wzajemnych, niedozwalają rządowi cesarskiemu wahać się względem dalszego postępowania, zwłaszcza kiedy tak znaczne państwo jak Austrya występuje z groźbą przeciw Sardynii, i przysposabia się jawnie do wydawania jej rozkazów. Do obowiązku tego znaglony jest rząd cesarski także i uchylaniem się Austryi od negocyacyi przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich. Za nic w świecie nie chcielibyśmy doczekać się czynu już dopełnionego, któremu rząd cesarski postanowił zapobiedz. W tej chwili więc nie występujemy zaczepnie, lecz tylko obronnie.

Dawne wspomnienia, wspólność pochodzenia i nowe przymierze obu domów panujących łączą nas z Sardynią. Są to ważne przyczyny tych sympatyi, które zupełnie ocenić umiemy, lecz któreby może nie były dostateczne do powzięcia ostatecznego postanowienia naszego. Wyraźną i nieodmienną dla nas skazówką są stałe i odziedziczone widoki Francyi, które rządowi cesarskiemu nie dozwalają tego żadną miarą, by przemoc u podnóża Alp sprowadzić miała wbrew życzeniu narodu zaprzyjaźnionego i wbrew woli jego monarchy taki stan rzeczy, któryby całe Włochy na wpływ obcy naraził.

J. M. Cesarz wierny zupełnie przyrzeczeniu wyrażonemu wówczas, kiedy naród francuski wyniósł go na tron założyciela dynastyi, nie podaje żadnej ambicyi osobistej, nie myśli o żadnych zaborach. Jakoż przed niedawnym jeszcze czasem złożył Cesarz dowody w chwili przesilenia europejskiego, że umiarkowanie jest główną zasada jego polityki. Umiarkowanie to wpływa tak samo i teraz na jego postanowienia, a J. M. Cesarz przestrzegając zresztą widoków poruczonych mu przez najwyższą Opatrzność, nie myśli bynajmniej działać odrębnie od swych sprzymierzonych, i za co możesz pan śmiało zaręczyć. Rząd cesarski odwołując się do zaszłych temi czasy wypadków, a mianowicie podczas negocyacyi odbytych w ciągu ostatnich tygodni, spodziewa się raczej tego z największą pewnością, że rząd Jej Mości Królowej angielskiej jak dawniej tak i teraz zachowa dotychczasowe swe postępowanie, które łącząc węzłem moralnym politykę krajów obydwóch, dozwala gabinetom w Paryżu i Londynie oświadczyć się wyraźnie i według potrzeby zawrzeć takie układy dążące do tego, by kontynent zachować od skutków walki mogącej zajść u jednej z konczyn jego. Mamy też mocne przekonanie, że i Rosya gotowa jest połączyć swe usiłowania w tej mierze. Co do Prus, tedy bezstronność i dążności pojednawcze, jakich już od początku przesilenia złożyły dowody, sa niezawodną rękojmią, że starać się będą wszelkiemi siły o uśmierzenie i ograniczenie walki wszczętej.

Szczególnie jest to życzeniem naszem, by inne mocarstwa należące do związku niemieckiego nie dały sie obałamucić wspomnieniami z epoki całkiem odmiennej. Jakoż tylko z ubolewaniem może Francya pogladać na to wzburzenie umysłów, jakie sie pojawiło w niektórych państwach niemieckich. Nie pojmuję tego, jak kraj ten wielki, zwykle spokojny i patryotyczny, świadomy swej siły i bezpieczeństwa, może trwożyć się wypadkami, których widownia jest i być musi daleką od jego obszarów. Rząd cesarski spodziewa się przeto, że niemieccy meżowie stanu wkrótce przekonaja się o tem, jako po wielkiej części zależy to od nich samych, przyczynić się do ograniczenia obszerności i trwałości wojny, której Francya bynajmniej nie wywołała, chociaż ją teraz musi prowadzić.

Wzywam pana, byś w najbliższej swej rozmowie z panem . . . rządził się wytkniętemi w depeszy niniejszej uwagami, i byś mu chciał przesłać jej odpis. Przy tak szczerem wynurzeniu się, jak niniejsze z rozkazu Cesarza, i które według zlecenia J. M. Cesarza, zawiera życzenie podania innym gabinetom wszelkich możliwych gwarancyi, by je spowodować do prawdziwego ocenienia stanu rzeczy, i o ile to je obchodzi, uspokoić rządy te względem dalszych skutków tego położenia, niepodobna mi przypuścić, by rząd nie miał powziąć wyjaśnienia naszego z tem samem zaufaniem, z jakiem je tutaj złożono.

Chciej pan przyjąć wyraz i t. d. *Walewski.*"

Włochy.

(Rozporządzenie esteńskiego rządu. — Czynności rządu prowizorycznego w Toskanii.)

Modena, 28go kwietnia. Dziennik *Messagere di Modena* podaje przyczyny, które, jak już wiadomo, spowodowały Jego królewiczowską Mość Księcia: skoncentrować w Fivizzano swe wojska na zbuntowane w prowincyach Massa, Carrara i Montignoso zastepy, i tam przenieść siedzibe prowincyonalnego rządu, oraz mianować szambelana i komendanta szlacheckiej gwardyi w Carrarze, hrabiego Ferdinando Manzoni nadzwyczajnym komisarzem w rzeczonych trzech prowincyach, ażeby w odpowiedni sposób starał się o utrzymanie porządku w tych prowincyach. Artykuł powyżwymienionego dziennika kończy się w następujących wyrazach:

„Jeżeliby zagraniczni albo krajowi wichrzyciele w tym smutną tylko koniecznością wywołanym środku upatrywali powód do bezprawnych czynów przeciw esteńskiej niezawisłości, albo do gwałtów na osoby rządowe, wówczas na nich spada wszelka odpowiedzialność. Dobrze myslący poddani jednak niechaj nie traca nadziei w Opatrzność, która jakkolwiek ciezkie zsyła próby, nada wkońcu świetne zwycięztwo sprawie słuszności i porzadku."

— Prowizoryczny rząd w Toskanii upraszał Króla Wiktora Emanuela, ażeby wszyscy za granicą poddani Toskany, których dotąd zastepowali konzulowie austryaccy, zostawali na przyszłość pod opieka Piemontu. Król przyjął prośbę łaskawie.

Niemce.

(Powrót Ich Mość Królestwa pruskich. — Przegląd wojska w Berlinie. — Stan zdrowia Humboldta niebezpieczny. — Zbrojenie się w Bawaryi. — Sejm w Drażnie zwołany.)

Berlin, 3go maja. Ich Mość Królsstwo pruscy wyjechali, według najnowszych wiadomości, dnia wczorajszego z Rzymu do Ankony. Ztamtąd udadzą się morzem do Tryestu, jak słychać okrętem rosyjskim.

— Wczoraj w rocznice bitwy pod Gros-Görschen, przy sposobności przyglądu wojsk w Poczdamie miał Jego królewicz. Mość książe rejent mowę do zgromadzonych oficerów, w której podnosił wyraźnie groźny stan teraźniejszej sytuacyi.

— Alexander Humboldt złożony jest od kilku dni ciężka słabością. Wysocy państwo każa donosić sobie codziennie o stanie jego zdrowia. *Neue Preus. Ztg.* utrzymuje, że słabość jest niebezpieczna. Według tego dziennika oznajmili lekarze dnia 3. b. m. rano, że każdej chwili obawiaja się zgonu.

Dotąd wyszły dwa buletyny. Wczorajszy buletyn opiewa: „Wczoraj wieczór zmniejszyła się gorączka cokolwiek. Katar jest umiarkowany. Stan zdrowia, przy zwątlonych siłach zawsze jeszcze niebezpieczny."

Dzisiaj zaś podą lekarze Romberg i Traube następujący buletyn: „Siły bardzo zwątlone; stan zdrowia Alexandra Humboldta w wysokim stopniu niebezpieczny."

Mnichów, 30go kwietnia. Uzbrojenia nasze postępują tak spiesznie, jak tylko można. Pułki piechoty będą na 18 kompanii powiększone, a konnica formuje siódme szwadrony. Stojące w Palatynacie korpusy, są już w tej chwili zapewne skompletowane. Ażeby wszelkim wymaganiom zadość uczynić, nakazano nadzwyczajny pobór 18.000 ludzi, niepowołując jednak młodszej jak tylko prawną klasę wieku.

— Z nadzwyczajnem natężeniem pogladają tu na bieg wypadków w górnych Włoszech. Sympatye dla słusznej sprawy Austryi wzmagają się z każdym dniem coraz bardziej, a otucha w stanowcze zwycięstwo słuszności tak silna, że nic nie jest w stanie zachwiać ją.

Drezno, 2. maja. Ze względu na teraźniejsze polityczne stosunki i na mocy §. 115 aktu konstytucyjnego postanowił Jego Mość Król, powołać nadzwyczajny sejm na 23 maja bieżącego roku do stołecznego miasta Drezna.

— Jego królewicz. Mość książę Jerzy wyjechał dnia 30. kwietnia rano do Lizbony, gdzie ku połowie miesiąca maja zaślubić ma Jej królewicz. Mość portugalską księżniczkę Donnę Maryę Annę.

Turcya.

(Powołanie Redyfów. — Omer Basza oczekiwany.)

Journal de Constantinople z dnia 27. kwietnia pisze: Turecki rząd, zważywszy teraźniejsze stosunki czasu, wydał rozkaz powołać 50.000 Redifów, z których 25.000 stanie wkrótce w Konstantynopolu.

Temi dniami oczekują w Konstantynopolu przybycia Omer Baszy. W domu Baszy czynią już potrzebne przygotowania na jego przyjęcie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 7. maja. Podług doniesień z Lombardo-weneckiego królestwa będą srebrne szostaki z dniem 1. czerwca r. b. wyjęte z obiegu w tym koronnym kraju.

Paryż, 7go maja. Dzisiejszy *Monitor* zawiera następujące mianowania; członkami tajnej rady zostali Walewski i Vaillant, senatorem i pierwszym prezydentem senatu d'Royer, ministrem sprawiedliwości Delangle, ministrem wojny Randon, ministrem spraw wewnętrznych książę Padwy, szefem sztabu jeneralnego armii włoskiej Vaillant.

Dalej zawiera *Monitor* notę, która zbija krążące w Niemczech mniemanie, jakoby nadany marszałkowi Pelissier tytuł zapowiadał skoncentrowanie armii. *Monitor* powiada, że Pelissier ma tylko zastąpić Canroberta w komendzie w Nancy; obóz w Chalons nie jest mocniejszy niż w zeszłym roku; załóg nie powiększono ani jednym pułkiem. Mianowaniem Pelissiera komendantem armii obserwacyjnej chciał Cesarz dać poznać tylko, że w razie, jeśliby granice Francyi miały być zagrożone, utworzą wszystkie załogi wschodnie armię pod dowództwem Pelissiera. Lord Cowley spodziewany jest w poniedziałek z powrotem z Londynu.

Londyn, 7. maja. Marszałek Pelissier doręczył wczoraj Królowej swoje odwołanie i odjechał wieczorem. Słychać, że miejsce jego zajmie Persigny. Lord Cowley przybył tu wczoraj i miał zaraz konferencyę z lordem Malmesbury. — Z **Bombaju** donoszą urzędownie z 11. kwietnia: Mansing poddał się; Tantie Topee pojmano.

Berna, 6go maja. Dufour mianowany został naczelnym wodzem, a Ziegler szefem sztabu jeneralnego.

Rzym, 1. maja. Rząd papieski miał wyprawić noty do Francyi i Austryi z oświadczeniem, że chce zachować zupełną neutralność.

Kopenhaga, 6. maja. Król mianował wczoraj Monrada i Fengera ministrami. Krieger obejmie sprawy wewnętrzne; Unsgaard Holsztyn, a Hall stanowczo sprawy zagraniczne.

Korfu, 3. maja. Przedwczoraj odpłynął „Terrible" do Malty, by zabrać dwie kompanie artyleryi. Prócz tego oczekują tu z Malty dwa lub trzy pułki piechoty, kilka kompanii inżynierskich i flotę.

Konstantynopol, 30. kwietnia. Omer Basza odjechał już z Bagdadu; przeznaczony do Zofii oddział wojska stanął na miejscu. W Bulgarii zakupują Serbowie, Albańczycy i Grecy bardzo wiele koni. Dochody celne w Konstantynopolu oddano panu Missiri Oglu za 40 milionów piastrów.

Ateny, 30. kwietnia. Wielki książę Konstanty zjechał tu 26. kwietnia. Ich Mość Królestwo przyjmowali go w Pireju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. maja.

Hotel rosyjski: PP. Głogowski Artur, z Bojańca. — Swierzawski Alex., z Szczepiatyna.

Hotel europejski: Malczewski Jul., z Skwarzawy. — Rojowski Konst., z Lubianki.

Hotel Kuhna: Brzezowski Wiktor, z Chmielowiec.

Do domu zajezdnego nr. 176¾: Bal Franc., z Tuligłów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. maja.

PP. Brzeżany Maurycy, do Konczak. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Rosyi. — Gołaszewski Jakób, do Wiédnia. — Br. Hagen, do Wielkichócz. — Hr. Poniński Adolf, do Kołomyi. — Mysłowski Józef, do Zwiniacza. — Meczyński Franc., do Huty zielonej. — Stecki Adolf, do Środopolec. — Zaleski Miecz., do Rosyi. — Zulauf, Jul., c. k. przełożony pow., do Szczerca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.06	+ 6.4°	74.4	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 55	+ 14.8°	68.1	wschodni „	„
10. god. wiecz.	328.96	+ 9.6°	74.8	„ „	„
7. god. zrana	328.96	+ 8.6°	81.8	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 76	+ 14 4°	60.3	„ „	„
10 god. wiecz.	328 49	+ 9.4°	79 1	„ „	„

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: **„Eine Posse als Medicin“** komedya ze spiewami w 3 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 9. maja.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	72	6	87
Dukat cesarski	„ „	6	78	6	94
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	11	73	12	5
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	22	2	29
Talar pruski	„ „	2	17	2	26
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	25	80	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	50	61	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	38	64	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9 maja.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	81	—
„ dawał „ „ 100	80	50
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$49\frac{1}{3}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. maja.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.— Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 64.30. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 57.90; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. 50.25; po 4% za 100 zł. 46 —; po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. 105.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 61.75; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 60 50; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych 90.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 699.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 134 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 470.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1520; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 86 80; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. 115.—.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. 105.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 340.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 91.88; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 74 50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 131.50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 113.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 146.—. Lugdun za 100 franków 58.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 58.50. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.— Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.92, dukaty ces. pełnej wagi 6.92, korony —.—. pólkorony 20.20.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. maja.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	55.—	56.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	64.30	64 50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	— —
Metaliki po 5% za 100 zł.	58.25	58.50
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	50.50	51.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	255.—	260.—
„ 1839 „ 100 „	104.—	105.—
„ 1854 „ 100 „	97.—	98.—
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	12.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88.—	90.—
Węgier	62.—	63.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	59.—	60.—
Galicyi	60 —	61.—
Bukowiny	58.—	59.—
Siedmiogrodu	57.50	58.50
innych krajów koronnych	80.—	88.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	700.—	705.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	134.50	134.60
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	470.—	475.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1485 —	1485
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	198.50	199.—
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	88.—	88 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	115.—	116.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	72.—	73.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	62.—	63.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	342.—	345.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	170.—	180.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	90.—	91.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	89.—	90.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	77.—	78.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	74.50	—.—

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	63.50	[illegible]
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	—.—	90.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Salma 40 „ „	32.—	34.—
Palfiego 40 „ „	30.—	32.—
Clarego 40 „ „	30.—	32.—
St. Genois 40 „ „	30.—	32.—
Windischgrätza 20 „ „	18.—	20.—
Waldsteina 20 „ „	19.—	21.—
Keglevicha 10 „ „	9.—	11.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	130 50	131.—
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	130.50	131.—
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{1}{4}$%	113.50	114.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	145.—	145 50
Paryż, za 100 franków 3%	58.50	59 —

Kurs złota.

	pien. zł.	pien. cen.	towar zł.	towar cen.
Dukaty ces. mennicze	6	88	6	90
Korona	20	5	20	10
Napoleondor	11	95	11	98
Rosyjski imperyał	12	—	12	3

KRONIKA.

(Nieszczęsny wypadek.) W Skowiatynie, w obwodzie czortkowskim wydarzył się dniu 15. z. m. następujący nieszczęsny wypadek: Kilka kobiet i dziewcząt z tej wsi zbierało w pobliskich łomach kamienia wapiennego okruchy wapna; jedna z nich chcąc odłupać większą sztukę od wystającego z góry kamienia, uderzyła w niego dwukrotnie obuchem, ale za drugiem nderzeniem oderwał się ogromny kamień, ważący do 10 cetnarów i zabił dwoje dziewcząt na miejscu, a dwom innym poutłukał nogi.

(Poczta polowa.) Przy wysłanej do Sardynii drugiej armii urządzono c. k. urząd poczty polowej, który zajmować się będzie przyjmowaniem i doręczeniem korespondencyi i przesyłek pieniężnych tak od korpusów wojskowych jak i odwrotnie.

(Wiadomości z Medyolanu.) Gazecie tryestyńskiej donoszą z Medyolanu z 2. b. m.: Wczoraj musiały wojska nasze walczyć z okropną burzą. Rozmawialiśmy z oficerami, którzy byli w obozie pod Pawią, gdy nadeszła wiadomość o wkroczeniu do Piemontu; brakło im słów, by opisać radośne uniesienie wojska, gdy wydany został rozkaz do nabijania broni. Scena ta przypominała najpiękniejsze i najwznioślejsze chwile kampanii pod wodzą sędziwego marszałka, którego duch unosi się z błogosławieństwem nad sztandarami naszemi. W zatoce Genuy jest pełno okrętów francuskich między temi wiele płaskich statków do atakowania wybrzeży. Ostatniemi dniami zarekwirowano tu przeszło 3000 koni Wozy prowiantowe i pociągi z bagażami zaprzężone są najpiękniejszemi końmi, któremi powożą furmani cywilni i kuczery. Każdy z nich dostaje dziennie złotego i żywność i wszyscy też służą ochoczo. Na prowincyi i w tutejszych warsztatach, zagrożonych niedostatkiem, panuje wielkie wzburzenie przeciw panom; ale rząd ochrania zagrożonych i zapobiega wszelkim excesom. Po ulicach wyrywają sobie formalnie z rąk wojenny manifest Jego Mości Cesarza; amatorowie tytoniu pokazują się znowu z sygarami na ulicy, i my sami palimy sygara każdej chwili bez najmniejszej przeszkody. Dziś wypogodziło się niebo i świeży wiatr osusza prędko gościńce okryte niezliczonemi pociągami. Straże policyjne pościągano, natomiast przeciągają patrole po mieście. Stan oblężenia nie pociągnął dotąd za sobą żadnego ograniczenia, prócz wydania broni. Sądy cywilne urzędują bez przerwy. W ogóle zachowuje się cała ludność medyolańska poważnie i oczekuje spokojnie dalszych wypadków.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.